



Kurs Wiedeński z dnia 6go Lutego: Obligacje długu Stanu 5 procentowe w M. K. 77 1/8. — Obligacje na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. 118. — Obligacje na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. — — — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821 za 100 M. K. — — — Kurs na Augsburg za 100 Kup. 100 1/4 Uso. — Moneta konwencyjna za 100, 249 7/8. — Akcje bankowe, jedna po 870 1/5 ZR. M. K.

## Wiadomości zagraniczne.

### Brazylia i Portugalia.

— Z Lizbony d. 3. Stycznia. —

Na posiedzeniu Stanów naszych d. 31. Grudnia, Minister interessów zagranicznych przeczytał obraz politycznych stosunków Portugalii z innymi Mocarstwami. Kazano go drukować. Wyraża w nim: »Król Jmć chciał wyraźnego oświadczenia przyjaźni od Anglii, nie wątpiąc, iż przy takiej rękojmi Portugalia nie potrzebowałaby zawierać nowych traktatów przymierza. Jeśli zaś Anglii nie uznaje za rzecz przyzwoitą łączyć swej polityce, dać Portugalii nowy dowód przyjaźni, nie sądzi jednak Król Jmć, aby przez to zrywać się stosunki handlowe i dobre porozumienie między obu krajami. Na to przyjacielskie przełożenie odpowiedziało Ministerium W. Brytani, iż Anglii obowiązuje się dać wszelką potrzebną pomoc Królowi Portugalskiemu. Obietnica ta jest tylko powtórzeniem tego, co Anglii w innych czasach i okolicznościach wyrzekła. Nie może się stosować do politycznych naszych rządzeń, i ma tylko na celu oświadczenie, iż wewnętrzny nasz stan nie może przerywać dotychczasowych stosunków między obu narodami.

### Hiszpania.

— Z Madrytu d. 12. Stycznia. —

Stan nasz jest prawdziwie cępkany. Wiadziemy o steru rządu ludzi, dla których nie jest świętym, i którzy tylko słuchają głosu ślepych namiętności. Otworzona jest przed nami przepaść; nie masz sposobu jej uniknięcia; tak więc musimy oczekiwać skutków, jakie buntownicze nauki zwykły za sobą pociągać.

Na posiedzeniu Stanów d. 11. b. m. Deputowany Galiano imieniem Kommissy dyplomatycznej podał projekt adresu do Króla z powodu wiadomych not czterech Mocarstw. Projekt ten iednomyślnie przyjęto, i Jenerała Riego obrano Prezesem Deputacyi, której polecono oddać ten adres Królowi.

Dziennik Rozpraw donosi z Madry-

tu d. 17. Stycznia: »Od wczorayszego wieczora, mówią o zwiawieniu się korpusu 5000 powstańców pod rozkazami Bessiera i Ulmana, który idąc z Saragossy już pod Guadalaxara stanął. Nic ieszcze nie wiedzą o zamiarze jego, ani gdzie się dalej obróci, iednak Rząd odebrał nocy wczorayszey kilkunastu gonców. Gwardya narodowa Madrycka, zmieniła woysko liniowe ze wszystkich stanowisk, i cała osada wyruszyła w ową stronę; tymczasem nie więcej nadto dokładniejszego nie wiadomo. Gwardya narodowa ofiarowała Stanom swoje usługi, których w massie Stany nie przyjęły i przestawały na ochotnikach do wyruszenia przeciwko nieprzyjacielowi. Mówią że Merino przybył z Orna, a Rojo z prowincyi północnych, dla połączenia zbroynych sił swoich z temi, co ku Guadalaxarze wyruszyły.

Donoszą z Madrytu pod d. 17. Stycznia, że Rząd mianował tam dwunastu Jeneralnych Officerów, którzy oglądać mają woysko rozłożone w dwunastu oddziałach wojskowych.

Zniknienie D. Felixa Mexia wydawcy gazety *Zurriago* (batóg) było powodem żywych sporów w klubie Landaburskim. Wieści rozchodzą się, że został zamordowany, a gdy d. 14. wieczorem miano w tym klubie na śmierć jego mówę pogrzebową pełną wyrazów żalosci i obawy, znaleziono go w kilka godzin potem na palacu del Angelo związanego i położonego brzuchem do ziemi. Kominiarze i stróżnoci podniosły go zaprowadzili do domu, gdzie dosyć mocno choruje. Nie można było tego odkryć, gdzie Mexia znajdował się w czasie swojego zniknienia. *Indicador*, Dziennik klubu nie chce oznaymić wiadomości powyższych o tém zdarzeniu, ponieważ, iak mówi, wiele szczegółów jest tam za nadto okropnych, ażeby uwagi wzniecić nie miały. Styszeiliśmy, powiada, o sztyletach, podziemnych więzieniach i innych straszliwych szczegółach, czego wszelako nie chcemy ieszcze udzielić publiczności, aż z większą pewnością wiadomieni będziemy. Już podano prośby do naczelników politycznych, by rozpoczęli śledztwo w tej sprawie, a P. Mexia zmusili do oświadczenia, gdzie i od kogo był w ukryciu trzymany.

Piszą w liście z Wittoryi pod d. 14. Stycznia: »Wczoray ze świtem przynieśli wiadomości naszemu politycznemu naczelnikowi wiadomość, że 3000 ludzi dowodzonych przez Inanito, Santos-Ladrona, Curbillasa, i przez proboszcza Meryno zaydnie się w okolicy i chce opanować miasto Wittoryia. Władze cywilne i wojskowe zgromadziły się

matychmiast i postanowiły z 400 ludzi wojska liniowego i ze 150 narodowey gwardyi zrobić wycieczkę, gdy tymczasem 200 ludzi miało czuwać nad wewnętrznym bezpieczeństwem miasta. Zaledwo kolumna ta uszła półmili drogą ku Salvatierra, gdy na wzgórzach Arrynneńskich zobaczyła stojących Rojalistów. Czasy Konstytucjonistów zaczęły strzelać naprzeciw straż i usiłowały, chociaż nadaremnie odegnać ją z iey stannowiska. Opierano im się żywo, poniesły nieiaką klęskę, i ścigano ie nawet aż blisko miasta, gdzie Rojalistów tylko ogień z okopów mógł wstrzymać. Jenerał Torreyos, którego oddział po największey części w Nawarze i w Arragonii jest rozproszony, przybył tym czasem dnia tego samego w 900 ludzi do Kuraba i atakował stojącego przed nim nieprzyziaciela, był wszelako odparty. Zgromadziwszy powtórnie siły swoje znowu napadł na Rojalistów. Załoga Wittoryi biorąca swój kierunek przez Arignaz ku gościńcowi, rozstrzygła los potyczki, Rojaliści rozpierchli się ku Puebla d'Arlaba, gdzie zaczyna się góry Salinas. Nie wiemy z pewnością o stracie stron obudwóch, wszelako liczyć ją można na 300. Poczta do Francyi która miała odejść wczoraj ieszcze, aż do tey chwili zatrzymaną została.

Podług Gazety »*Echo du Midi*« Rojaliści pod dowództwem Castannosa zdobyli nie tylko miasta Wals i Reuss, ale także i Tarragonę, gdzie lud zmusił Jenerała Manso do otwarcia bram.

List z Bayonny z d. 18. Stycznia (umieszczony w Dzienniku Rozpraw) wspomina o drugim przekroczeniu granic Francuzkich przez oddział Konstytucyjnych żołnierzy, lecz wojsko Francuzkie otoczyło ich i rozbiło.

### Wielka Brytaniia i Irlandyi.

— Z Londinu d. 22. Stycznia. —

Zdrowie Króla Jmci, który cierpiat w tych dniach na podagrę, polepszyło się tak dalece, iż będzie mógł osobicie utworzyć Parlament.

Lordowie Admiralicji, nakazali popis wojskowy ze wszystkimi okrętami wojennymi i innymi do służby morskiej przeznaczonemi. Czynność w Plymoucie jest tak wielka, iż osada wojskowa iednego z największych okrętów, musiała całą Niedzielę strawić na uprzątnianiu rzeczy oglądaniu, tego okrętu przeszkadzających.

Sir Wil. A'Court obecny był wszystkim posiedzeniom Stanów Hiszpańskich, na których czytano i radzono o notach Mocarstw Sprzymierzonych.

Król darować miał wspaniałą bibliotekę Jerzego III. dla Angielskiego Muzeum. Ma ona 90,000 tomów i naypiękniejsze zbiory map wszystkich krajów.

Na polowaniu u Lorda Grenville znajdujący się także Lord Wellington postrzelił pierwszego z przypadku kilku śrótami, wszakże Lord postrzelony szczęśliwie i zupełnie z tego wygoiony został.

### Francyi.

— Z Paryża d. 24. Stycznia. —

W d. 21. t. m. jako dniu śmierci Ludwika XVI., odprawito się uroczyste nabożeństwo żałobne w gmachu Krolewskim w obecności Króla, Ministrów i W. Urzędników Domu Krolewskiego. Podobne nabożeństwo było w kościele St. Denis, któremu przytomnymi byli Monsieur, Madame, Xiążę Angoulême i całe ciało dyplomatyczne. Arcybiskup Roueński miał W. Mszę, a testament zmarłego Króla czytał Arcybiskup Besançoński. Nabożeństwo to odbywało się nawet po wszystkich kościołach Stolicy.

### Prussy.

— Z Berlina d. 1. Lutego. —

Dnia 30. z. m. umarł tu na zapalenia płuc Minister Stanu, Otto Karól Fryderyk Voss, Prezes Rady Stanu i Ministeryum, przeżywszy 68 lat życia poświęconego usługom krajowym. Piastował różne urzędy, iako to: był naczelnym Prezesem Kamery wojenno-ekonomiczney Marchii, dyrygującym Ministrem w Dyrekcji Wydziału Marchii dawney i nowey, oraz Pomeranii, Pruss połndniowych, tudzież Magdeburga, Halberstadt i Neufchatel, a późnię w Wydziale stępla i loteryi, naczelnikiem utworzonęj przez siebie w roku 1790 Jeneralnëj Dyrekcji opatrywania ubogich i inwalidów i t. d. N. Król Jmć mianował go niedawno Prezesem Rady Stanu i Ministeryum i nim ieszcze zaczął zupełnie sprawować wysoki ten urząd, przeniosł się do wieczności.

### Turcyi.

Dostrzegacz Austriacki z dnia 7. zawięra, co następie, z Konstantynopola pod d. 10. Stycznia:

»Od kilku Niedziel, przez nayostrzeyszą zimę, iaką kiedy w krainy tym zapamiętano, nie odbieramy żadnych zagranicznych wiadomości; jest to dla nas tём przyiemniejszą rzeczą, ponieważ mamy zupełną przyczynę być z tego uradowani, co się w pobliskosci nas dzieie. Te-

raz dopiero okazuje się, że upadek Haleta Efendego był dla Turcyi równie szczęśliwym jak i ważnym zdarzeniem. Przekonamy się powoli, że wielorakie powody do niezgod, do podeyrzenia, do tajemnych prześladowań i intryg i do zatamowania interessów wraz z nim poszły do grobu. Uważają teraz, że bieg czynności Rządu jest odtąd prościejszy, spokojniejszy i stałszy. — Nie ma żadnego śladu niebezpiecznego wpływu Janczarów, którego z początku wielu obawiało się nieznających prawdziwego postępowania katastrofy polubieńca. I owszem uważano to za rzecz szczególniejszą, że już od kilku tygodni nie odbywają się nigdyś tak częste wielkie obradowe zgromadzenia. W. Wezyr, Kiaja Bey, Reis Efendy i Dschanib Efendy sami załatwiają sprawy Państwa, albo bezpośrednio z W. Sultaniem, ale żadnego z wojskowych naczelników nie pytają się w tém o zdanie. Chociaż Dschanib Efendy żadnego wysokiego nie piastuje urzędu, ani się o żadny nie starał, jest wszakże duszą Tureckiej krajowej Administracji.

»W. Wezyr, Abdallah Basza, i W. Admirał Chosrew Mehmed Basza, tyle posiadają osobistego znaczenia i kredytu, że z łatwością im przyjdzie utrzymać porządek w Stolicy, chociażby był na chwilę przerwany przez pojedyncze wojskowe przekroczenia, o czém wszelako w ostatnich czasach nie nie słyszano. Głównym zaś szczegółem jest zupełne bezpieczeństwo, jakiego teraz używają Grecy. Już od kilku miesięcy nie oskarżono w Konstantynopolu żadnego Chrześcianina, nie prześladowano, ani uwięziono żadnego. I owszem, obeymując W. Wezyr swój urząd, kazał wypuścić na wolność wszystkich więźniów znajdujących się w więzieniach Bostandschi Baszy. Kapudan Basza wypuścił wszystkich zamkniętych, w zbrojowni. Między tymi znajdowało się wielu Sciotów, którym dano pieniądze na drogę. Podług tego systemu nie w samą tylko Stolicę postępują, W. Porta zwołała nie dawno znajdujących się tu agentów wszystkich Baszów i oznajmiła im wyraźnie, że to jest istotną wolą W. Sultana, ażeby z Chrześcijańskimi jego poddanymi obchodzono się w całym Państwie z łagodnością i z umiarkowaniem. To samo, lecz jeszcze w mocniejszych wyrazach oznajmione zostało przez list Patriarchy czytany zeszłej Niedzieli we wszystkich kościołach w Pera.«

»Zdaję się to być postanowieniem W. Porty, ażeby pokonała powstanie szczególniej

taką bronią i ażeby ie, niech tak rzekę, utłumiła, chociażby w reście przeto późniejszy celu swojego dostąpić miała. Do tego zmierza to wszystko, co się tu dzieje. Dschelal Basza, Następca Churszyda wydał rozkaz przybywszy do Laryssy, ażeby z największym pomiarkowaniem brano się do dzieła. W Smyrnie i w innych miejscach rozpoczyna Kapudan Basza układy z wyspierzami. Czyli te wszystkie kroki skutkować będą, tego wprowadzić nie można z pewnością przewidzieć; czegoś więcéy byłoby się można po nich spodziewać, gdyby powstanie, szczególnie w Morei demokratyczny zachowało było charakter, ponieważ z Exfanaryotami i z Heterystami, którzy na małym przystańcu umieją, łatwiejsza jest sprawa niżeli z Mainochimi dowódcami zbóyców. Ci ostatni zaś są w tój chwili prawdziwymi Panami Grecyi, za nadto przyzwyczajeni do panowania i za nadto bogaci, ażeby chcieli wchodzić w pomierne warunki, zwłaszcza jeżeli im nie zabezpieczy się zupełnego zachowania życia, którzy utracić ie powinni byli jeszcze przed powstaniem jako sprzymierzeńcy i narzędzia Alego Baszy. I w tém właśnie zachodzi prawdziwa trudność rzeczy, ponieważ iak z tych okoliczności domyślać się można, ludzi tych nie obchodzi ani Naród, ani los jego.«

»Już od dni dziesięciu nie przybył żaden goniec nawet żaden Tatar. Od półowy Grudnia prawie niustannie padający śnieg wszystkie drogi zrobił nieprzystępnymi. I żegluga także zatamowana została. Na czarnem morzu przez cały Grudzień okropne panowały burze, przy czém z osmdziesiąt okrętów utonęło a między temi ośm Austriackich. Brzegi Emi ni Barnu aż do Bosforu okryte są szczątkami okrętów i trupami.«

»O Lordzie Strangfordzie nie ma żadnej wiadomości. W tak przykrój i burzliwej porze roku wyprawa jego musiała podpadać wielu trudnościom.«\*)

\*) Dnia 4. Stycznia wypłynął z Korfu, a podług listu z Neapolu był d. 6. t. m. w Zancie.

#### S p r o s t o w a n i e.

W przeszłym Nrze Gazety naszój pod artykułem Francya w wierszu od góry 21, zamiast: »podatków« czytać: »wydatków krajowych« — w wierszu 24 zamiast: »polecać mogę te same ofiary i przychylnosc«, czytać: »polegać mogę na tych samych ofiarach i przychylnosci i.t.d.«